

JERZY TOPOLSKI

STANISŁAW BOROWSKI JAKO BADACZ
DZIEJÓW WIELKOPOLSKI

I

Przedwcześnie zmarły Stanisław Borowski reprezentował ten typ uczonego, którego rola naukowa uwidacznia się coraz bardziej wraz z wydłużeniem się perspektywy, z której rozpatruje się Jego dorobek. Dzieje się tak tylko wówczas, gdy jest to dorobek o charakterze fundamentalnym i trwałym, oparty na solidnie i precyzyjnie opracowanych podstawach empirycznych, a zarazem dorobek dotyczący węzłowych problemów naukowych i w ten sposób okazujący swą przydatność czy niezbędność dla rosnącego grona badaczy. W przypadku Stanisława Borowskiego jest to poza tym dorobek ogromny, który okazał się trudny do szybkiego wchłonięcia przez współistniejącą z nim nauką, a zatem wymagający czasu dla zdania sobie sprawy z jego znaczenia naukowego i społecznego. Nie tylko jednak to trzeba w tym miejscu podkreślić. Istotny jest również metodologiczny charakter dorobku Borowskiego. Z tego punktu widzenia jest to dorobek nowoczesny, przesycony pogłębianą refleksją teoretyczną, sytuujący się poza granicą, dzielącą tradycyjną naukę historyczną skoncentrowaną wokół ustalenia faktów i opisu i naukę nowoczesną, nastawioną na wyjaśnianie i tropienie prawidłowości, czyli nie oddzielającą opisu od teorii.

Stanisław Borowski rozpoczął swe badania naukowe od historii gospodarczej, wiążąc się ze szkołą Jana Rutkowskiego, choć nie miał możliwości dłuższego korzystania z uwagi sugestii Mistrza. Ogromna pracowitość i zdolność do łączenia analitycznego i syntetycznego punktu widzenia dały nader szybko rezultaty. Dwie obszerne książki na temat stosunków agrarnych w Wielkopolsce w XIX w. (1962, 1963), w których Autor obficie posługiwał się metodą statystyczną w odniesieniu do badania struktur społecznych, zapowiadały stopniowe rozszerzenie zainteresowań na demografię historyczną i demografię w ogóle.

W przypadku Borowskiego mamy do czynienia z pełnym sukcesem naukowego połączenia kompetencji historyka gospodarczego, demografa i ekonomisty. Łączył On te specjalności w sposób integralny. Należał do czołowych historyków gospodarczych Polski, do demografów o renomie światowej; był równocześnie demografem historycznym. W Jego przypadku z uwagi na wiążące się z „historycznym” punktem wyjścia Jego formacji intelektualnej traktowanie przedmiotu badań jako swego rodzaju badawczego continuum, biegnącego od przeszłości poprzez teraźniejszość

do przyszłości — trudno byłoby powiedzieć, że był demografem czy demografem historycznym. Był zarazem jednym i drugim, a poprzez stałe dążenie do wyjaśnień, czyli badanie uwarunkowań społecznych i gospodarczych także historykiem gospodarczym i społecznym.

Ze względu na coraz większe angażowanie się Borowskiego w badania demograficzne oraz ich organizowanie i zarazem analizowanie jego dorobku przede wszystkim z punktu widzenia demografii. Jego wybitne miejsce w obrębie polskiej szkoły historycznej jest niedostatecznie uświadamiane. A tymczasem Stanisław Borowski należy do nielicznej grupy historyków, którzy dzięki walorom metodologicznym i teoretycznym swych prac weszli do czołówki badaczy nadających polskiej historiografii jej nowoczesnego i wzbudzającego uznanie w świecie charakteru.

Głównym przedmiotem a zarazem polem badań pozwalającym na śledzenie i weryfikację prawidłowości rozwoju społeczno-gospodarczego i demograficznego była dla Borowskiego Wielkopolska, rozpatrywana często łącznie z Pomorzem i Śląskiem. Pozwala to uznać Borowskiego za jednego z najwybitniejszych badaczy dziejów Wielkopolski. Wielkopolskę badał w perspektywie nie regionalnej, lecz w perspektywie wielkiej historii i wielkich problemów historii.

II

Wszystkie prace Stanisława Borowskiego, od pierwszych studiów począwszy, zachowały swój walor studiów w sposób istotny posuwających naprzód naszą wiedzę, a zarazem proponujących nowe, oparte na bogatym materiale statystycznym, interpretacje. Można stwierdzić, że Borowski — przede wszystkim w odniesieniu do Wielkopolski XIX w. — rozwijał „nową” historię gospodarczą, charakteryzującą się zarówno związkami z historią społeczną i teorią ekonomiczną i demograficzną, jak i odwołującą się do nowoczesnych metod kwantytatywnych. Mimo że terminu „nowa historia gospodarcza” (funkcjonującego w specyficznym znaczeniu w obrębie amerykańskiej nauki historycznej) w odniesieniu do badań polskich jeszcze nie użyto, wydaje się, że dorobek Stanisława Borowskiego zasługuje na takie wyróżniające miano.

Swą imponującą twórczość badawczą rozpoczął Stanisław Borowski publikacją obszernego, kilkunastoarkusowego studium poświęconego rozwojowi mechanizacji pracy w rolnictwie Wielkopolski w latach 1823 - 1918¹. Na podstawie wszechstronnych badań źródłowych i metod kwantytatywnych zobrazował On społeczno-ekonomiczne tło rozwoju mechanizacji, ekonomiczne problemy mechanizacji pracy w rolnictwie, rozwój mechanizacji pracy i jej wpływy na stosunki społeczno-ekonomiczne na wsi. Bez tego studium do dziś jedyne (nie tylko w odniesieniu do Wielkopolski), nie wiedzielibyśmy, że nie wcześniej, lecz dopiero pod koniec XIX w. nastąpił zasadniczy przełom w procesie mechanizacji rolnictwa wielkopolskiego.

¹ S. Borowski, *Rozwój mechanizacji pracy w rolnictwie Wielkopolski w latach 1823 - 1850*, Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych 1957, t. XVIII, s. 131 - 238; S. Borowski, *Rozwój mechanizacji pracy w rolnictwie Wielkopolski w latach 1850 - 1918*, Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych 1958, t. XIX, s. 161 - 277.

Na postęp w rolnictwie wielkopolskim (a dotyczy to również wielu innych problemów) spoglądano przez pryzmat fragmentarycznych informacji i pojedynczych dokonaniach przodujących gospodarstw folwarcznych, nie zaś przez pryzmat wszechstronnego badania statystycznego. Praca Borowskiego nie podważa ogólnej opinii o przodowaniu technicznym rolnictwa wielkopolskiego na ziemiach polskich, lecz sprowadza do właściwych wymiarów naukowy obraz i tempa przemian, szczególnie w odniesieniu do gospodarstw chłopskich.

Autor stwierdził, że postęp techniczny do lat osiemdziesiątych XIX w. dotyczył głównie folwarków, a dopiero po tych latach zaczynały uwidaczniać się odpowiednie zmiany w wielokrotnych gospodarstwach chłopskich. Z punktu widzenia terytorialnego postęp szerzył się od Śląska ku północnemu wschodowi oraz od północno-wschodniego skupiska fabryk ku południowemu zachodowi. Najslabiej postępy w procesie mechanizacji rolnictwa zaczynały się na południowych i północno-zachodnich krańcach Wielkopolski. Mechanizacja zrazu obejmowała tylko produkcję roślinną, dopiero po 1880 r. również w produkcji zwierzęcej dokonywał się postęp w mechanizacji wielu prac. Istotne znaczenie miało w tym zakresie wprowadzenie wirówki do mleka. Do 1860 r. maszyny poruszano wyłącznie siłą ludzi i zwierząt. Kieraty zwielokrotniały siłę zwierząt, lecz jej nie zastępowały. Stopniowo zaczęto używać maszyn parowych (kotłów parowych i lokomobil). Jak wskazuje Borowski, samo uwłaszczenie chłopów i rozwój stosunków kapitalistycznych na wsi nie wystarczyły dla istotnego zdynamizowania postępu mechanizacji w gospodarstwach chłopskich. Dopiero rozwój przemysłu maszynowego, a w ślad za nim produkcji masowej oraz obniżki cen stworzyły bardziej wszechstronne warunki dla stosowania przez chłopów maszyn i mechanizacji urządzeń. Mechanizacja rolnictwa stawiała się, jak to wskazuje studium Borowskiego, procesem coraz bardziej kompleksowym. Zmechanizowanie (choćby częściowe) jakiejś pracy pociągało za sobą wiele innych zmian w rutynie gospodarowania. „Każdy wynalazek i każde ważniejsze ulepszenie maszyn — pisał Borowski — pociągały za sobą doniosłe następstwa w całym rolnictwie i w poszczególnych gospodarstwach. Zmieniały się sposoby uprawy ziemi i eksploatacji zwierząt gospodarskich. Następowало zmniejszenie zatrudnienia przy pewnych pracach, a równocześnie — powstawały nowe, dotychczas nie znane zajęcia. Rosła produktywność i dochodowość gospodarstw, a równocześnie zwiększało się ciągle zróżnicowanie ekonomiczne wsi”². W folwarkach o rozwoju mechanizacji decydował w znacznym stopniu rachunek ekonomiczny, tzn. zysk uzyskiwany w następstwie zmechanizowania jakiejś pracy. Od początku lat siedemdziesiątych aż do 1890 r., jak stwierdzał Borowski, wyraźnie dawała się zaobserwować ścisła współzależność między nasileniem wędrowek robotników i wysokością płac z jednej strony, a mechanizacją procesów produkcyjnych z drugiej. Gdy mniejsza była podaż siły roboczej na wsi, rósł obrót maszynami rolniczymi i odwrotnie.

Posługując się odpowiednio skonstruowanym miernikiem mechanizacji (gos-

² S. Borowski, *Rozwój mechanizacji pracy w rolnictwie Wielkopolski w latach 1823 - 1890*, s. 215.

podarstwo było zmechanizowane w określonej części, gdy używało jedną lub więcej spośród określonych maszyn; gdy używało 11 maszyn występujących w mierniku było zmechanizowane w pełni), Borowski ustalił, że w latach 1881 - 1882 jedynie 0,03% gospodarstw o powierzchni użytków rolnych do 10 ha było zmechanizowanych, 1,09% o powierzchni 10 - 100 ha i 9,41% gospodarstw powyżej 100 ha. Według miernika pruskiego, wyolbrzymiającego proces mechanizacji, odsetki te były następujące: 0,24%, 8,69% i 74,12%.

U schyłku XIX w. wprowadzenie nowych urządzeń, rozbudowa transportu i korzystna sytuacja rolnictwa wielkopolskiego, mającego chłonny rynek zbytu w uprzemysławiających się Niemczech, przyniosły wspomniane już zasadnicze zmiany. Gospodarka Wielkopolski nosiła wiele cech rozwiniętego kapitalizmu. Postępy mechanizacji rolnictwa były znaczne. Tak na przykład liczba wielkopolskich gospodarstw i mniejszych folwarków stosujących kosiarki i żniwiarki wzrosła kilkakrotnie, a w niektórych okolicach kilkadziesiąt razy. W mniejszych gospodarstwach, jak pisał Borowski, stosowanie maszyn żniwnych było często nieopłacalne. W 1906 - 1907 r. maszyny żniwne stosowało 3% gospodarstw, lecz analiza z punktu widzenia powierzchni gospodarstwa rzuca na tę sprawę pełniejsze światło. Ze studium Borowskiego dowiadujemy się, że odsetek ten w grupie gospodarstw do 10 wynosił od 0,02 % do 0,5 %, wśród wielkorolnych od 6 do 41 % dla folwarków od 62 do 77 %, a młockarnie posiadało prawie 90% gospodarstw o powierzchni od 20 do 50 ha. Studium swe kończył Borowski następującym stwierdzeniem: „Koszty wytwarzania w małym stopniu albo w ogóle niezmechanizowanego gospodarstwa chłopskiego były znacznie wyższe aniżeli koszty wytwarzania gospodarstwa zmechanizowanego. Jednakże indywidualność gospodarza i jego pracy, w małym stopniu uwzględniona w rachunku kosztów, ograniczanie potrzeb własnych oraz dobra koniunktura na rynku umożliwiały mu egzystencję. Wprawdzie postępująca mechanizacja obejmowała powoli gospodarstwo chłopskie, jednakże granica opłacalności stosowania maszyn była inna dla gospodarstwa chłopskiego i inna dla majątku. W rezultacie pogłębiało się rozwarstwienie gospodarstw, widoczne przede wszystkim od strony kosztu własnego i zamożności”³.

To stwierdzenie można uznać za zapowiedź dalszych badań Stanisława Borowskiego. Szły one równocześnie w kierunku odkrywania mechanizmów społecznych i ekonomicznych pozwalających wyjaśniać przemiany w rolnictwie i położeniu ludności wiejskiej w Wielkopolsce w XIX w. Na pierwsze miejsce wysunęło się badanie wpływów włączania wsi w coraz większym stopniu w orbitę rynku. Nie był to wybór przypadkowy, lecz będący następstwem wszechstronnej refleksji teoretycznej dotyczącej procesów przemian w rolnictwie w okresie kształtowania się kapitalizmu. W efekcie wielostronnych badań opublikował wspomniane dwie obszernie książki. Pierwsza z nich ma za przedmiot analizy rozwarstwienia wsi wielkopolskiej w latach 1807-1914 potraktowane jako społeczne i ekonomiczne następstwo

³ S. Borowski, *Rozwój mechanizacji pracy w rolnictwie Wielkopolski w latach 1890 - 1918*, s. 255.

włączania wsi w orbitę rynku⁴, a druga kształtowanie się rolniczego rynku pracy w okresie wielkich reform agrarnych 1807-1860⁵.

Książki te wprowadzają nas w najbardziej centralne problemy rozwoju ekonomicznego i społecznego Wielkopolski w XIX w. i skomplikowanej dialektyki tego rozwoju. Punktem odniesienia analizy dla Borowskiego są reformy agrarne, które spowodowały pełne wciągnięcie wsi w sferę oddziaływania rynku. „Zniesienie monopolu ziemi i poddaństwa gruntowego — pisał Borowski — przyczyniło się do niebywałego obrotu gospodarstwami. Chłopów pańszczyźnianych zastąpili najemnicy, wynagradzani przeważnie w pieniądzu, którzy szukali zaspokojenia swych potrzeb na rynku towarowym. Wzmożony przyrost ludności na wsi i w mieście, postęp techniczny, likwidacja różnych form gospodarki naturalnej i przechodzenie do nakładowej — wszystko to powodowało wzmożony obrót towarów”⁶. Wciągnięcie wsi w orbitę rynku stało się, jak ukazuje Borowski, potężnym czynnikiem ekonomicznego i społecznego różnicowania wsi. Owo rosnące rozwarstwienie wsi wielkopolskiej traktuje Borowski jako przejaw ogólniejszego zjawiska związanego z oddziaływaniem rynku na wieś, a zarazem jako problem historyczno-teoretyczny, który był przedmiotem analizy m.in. Marksa i Lenina. W szczególności Lenin w pracy *Rozwój kapitalizmu w Rosji* dokonał obszernej ekonomicznej i statystycznej analizy tego zjawiska. Prace Borowskiego, dążącego zawsze do związków historii z teorią, wiążą się ściśle z teoretyczną i metodologiczną inspiracją płynącą z tego dzieła. Spośród autorów polskich Borowski nawiązuje m.in. do L. Krzywickiego i J. Marchlewskiego, idących w swych analizach dotyczących rozwarstwienia wsi drogą zapoczątkowaną przez Marksa i Lenina, podkreślających istotną rolę rynku. Oznaczało to przeciwstawienie się prostej interpretacji demograficznej, wiążącej przemiany w strukturze agrarnej wsi ze zmianami w jej zaludnieniu. Równocześnie Borowski poprzez swą pracę wypowiedział się w kwestii samego przebiegu nasilenia zmian w strukturze społecznej wsi. Można stwierdzić, że jego praca jest pierwszym w naszej literaturze źródłowym i statystycznym zbadaniem problemu. Do czasu jej publikacji ożywiona dyskusja nad rozwarstwieniem wsi miała w dużym stopniu charakter spekulacji opartych na wrywkowym materiale empirycznym i kierowanych w dużym stopniu subiektywnymi przeświadczeniami. Jedni byli zdania, że postępującą tendencją w rozwoju struktury agrarnej było rozdrabnianie gospodarstw, inni, że wyrównywanie się ich położenia ekonomicznego czy też jakiś pośredni wariant rozwojowej. Borowski, zgodnie ze swym — stałym w jego pracach — założeniem o konieczności długofalowego badania zjawisk, krytykuje wielu autorów wypowiadających twierdzenia ogólne na podstawie analizy krótkich okresów: stwierdza, że tylko opierając się na analizie zjawiska w długim okresie można roz-

⁴ S. Borowski, *Rozwarstwienie wsi wielkopolskiej w latach 1807-1914. Studium statystyczne nad społecznymi i ekonomicznymi następstwami włączeniu wsi w orbitę rynku*, Poznań 1962.

⁵ S. Borowski, *Kształtowanie się rolniczego rynku pracy w Wielkopolsce w okresie reform agrarnych 1807-1860*, Poznań 1963.

⁶ S. Borowski, *Rozwarstwienie wsi*, s. 3.

strzygnąć, „czy wieś w rozwiniętym kapitalizmie rozwarstwia się, czy wyrównuje, czy też wykazuje inną, pośrednią tendencję rozwojową”⁷.

Doskonale teoretyczne i metodologiczne przygotowanie badań przyniosło precyzyjne i ważne naukowo wyniki. Na szczególne podkreślenie zasługuje adekwatność i obiektywność analizy statystycznej, niezmiennie istotnej dla badania, w którym w dużym stopniu chodzi o znajdowanie wspólnej podstawy dla porównań gospodarstw rolnych. W tym celu posługuje się różnymi miarami umożliwiającymi statystyczne porównanie w postaci indeksów statystycznych, opisowych miar struktury a zwłaszcza koncentracji. Przy badaniach próbnych Borowski skrupulatnie przestrzegał zasad wnioskowania statystycznego. Wszystkie twierdzenia w tym zakresie weryfikował przy pomocy testów parametrycznych i nieparametrycznych. Dla identyfikacji rozpatrywanych związków zależności posługiwał się w szerokim zakresie metodą korelacji i regresji wielu zmiennych oraz analizą czynnikową. Cały ten arsenał metody wykorzystywał Borowski w sposób adekwatny i z pełnym wyczuciem ich potrzeby. W latach, gdy publikował swą książkę, historia gospodarcza stawiała dopiero pierwsze kroki w stosowaniu wyspecjalizowanych metod statystycznych, dlatego też można uznać studia Borowskiego za zdecydowanie prekursorskie. Oznaczały one zapoczątkowanie dalszego, nowego etapu „rewolucji” statystycznej w historii gospodarczej. Uzasadniają poza tym nazwanie Borowskiego polskim „nowym” historykiem gospodarczym.

Do jakich wniosków historycznych doszedł Borowski w swej pracy? W kolejnych fazach, odpowiadających z grubsza okresom 1807 - 1823, 1823 - 1848 i 1848 - 1860, miało miejsce zanikanie feudalnych typów gospodarstw oraz feudalnego uwarstwienia ludności. Równocześnie kształtowały się nowe typy gospodarstw, klasy i warstwy, których intensywny rozwój przypadł dopiero na okres 1860 - 1880, a szczególnie 1880 - 1914. Borowski wskazuje, że do lat osiemdziesiątych procesy rozwarstwienia (obok których przebiegały również procesy koncentracji) przebiegały w warunkach słabiej rozwiniętego rynku. Postępowało rozdrobnienie gospodarstw i malała liczba większych gospodarstw, wzrastała liczba gospodarstw niesamodzielnych, a jednocześnie powstawały większe gospodarstwa kapitalistyczne. Dokonywały się te procesy głównie kosztem gospodarstw średnich. Rosła szybko liczba półproletariatu i proletariatu rolnego, a jego odpyły był utrudniony słabym procesem urbanizacji i uprzemysłowienia. W sumie w pierwszym etapie rozwarstwienia (do lat osiemdziesiątych) przyrost ludności na wsi był ważnym czynnikiem tego procesu. Pewne znaczenie miał również postęp techniczny powodujący zmiany optimum wielkości gospodarstwa. Równocześnie proletaryzacja wsi przyczyniała się do rozwoju stosunków rynkowych. W drugim etapie rozwarstwienia parcelacja wielkich gospodarstw nie wytrzymała procesu rozdrobnienia i koncentracji. Sprawiała jednak, że średni areał gospodarstw wzrastał i to tym szybciej, im wyższa była grupa powierzchniowa gospodarstw. O ile w pierwszym etapie wzrost ludności stanowił bardzo ważny czynnik rozdrobnienia gospodarstw, o tyle w etapie drugim emigracja zmniejszała siłę tego nacisku, lecz ludność nadal ulegała proletary-

⁷ Ibidem, s. 18.

zacji, poszukując zarobku w rolnictwie i poza rolnictwem. Postęp techniczny chronił w pewnym stopniu gospodarstwa przed rozdrabnianiem. Rynek oddziaływał silniej niż w pierwszym etapie; największe jednak różnice, jak wskazywał Borowski, nastąpiły w procesie oddziaływania rynku sił roboczych.

Rynkowi temu, jak wskazywaliśmy, Borowski poświęcił osobną 650-stronicową książkę. Podobnie jak studium poświęcone rozwarstwieniu, nie została ona jeszcze wchłonięta przez polską naukę historyczną. Jednym z powodów tego stanu jest, być może, to, że studia Borowskiego wybiegają swym poziomem i nowoczesnością poza „zwykłe” standardy opisu naukowego. Ich włączenie do myślenia syntetycznego o polskiej wsi XIX w. musiałoby pociągnąć za sobą znaczną przebudowę konwencji pisarskiej w odniesieniu do problematyki społeczno-ekonomicznej. Ilustracją wypowiedzianej uwagi o niewłączaniu do syntez prac Borowskiego może być wydana w 1979 r. książka I. Ihnatowicza, A. Mączaka i B. Zientary pt. *Spółeczeństwo polskie od X do XX w.*⁸ Jest to tym bardziej dotkliwe, że w tomie II *Dziejów Wielkopolski* zawarte są syntetyczne (i zwarte) partie pióra S. Borowskiego poświęcone ludności i rolnictwu wielkopolskiemu w okresie 1795 - 1918⁹.

Dla napisania pracy o rynku siły roboczej (i o rozwarstwieniu wsi) Borowski wykorzystywał bogaty materiał źródłowy, przede wszystkim źródła masowe. Jak pisze w przedmowie do pracy o rolniczym rynku pracy W. Rusiński, z którego seminarium po śmierci prof. J. Rutkowskiego i stażu seminaryjnym u prof. S. Horszowskiego Borowski na jakiś czas się związał: „Plon pracy był imponujący: kilkakaset tysięcy „fiszek”, setki roboczych arkuszy statystycznych”¹⁰.

S. Borowski w swym dziele wyróżniał 3 okresy — podobnie jak w poprzedniej pracy — kształtowania się rolniczego rynku pracy w Wielkopolsce: 1807 - 1823, 1823 - 1848 i 1848 - 1860. W 1810 r. 82% ogółu zaludnienia Wielkopolski żyło z rolnictwa, 44,1% powierzchni użytkowej należało do folwarków, 53,7% było w posiadaniu chłopskim, a 2,2% — kościoła. Aż 60% pracowników najemnych w rolnictwie zatrudnionych było w gospodarstwach chłopskich. Oznaczało to, jak wskazywał Borowski, w dużym stopniu słabe wyposażenie kapitałowe, a zatem stosunkowo słabą wydajność pracy.

Reformy agrarne spowodowały wzrost popytu na siłę roboczą. Zniesiono w sumie ponad 8,5 mln dniówek pańszczyźnianych, czyli około 90% całości obciążeń pańszczyźnianych. Pozostałe 10% zniesiono w ciągu kolejnych 25 lat. Wraz ze wzrostem popytu na siłę roboczą rosła także jej podaż. Borowski badał kolejne grupy ludności wsi będące rezerwuarem rynkowej siły roboczej. Byli to przede wszystkim ci, którzy utracili ziemię do 1823 r., ci, którzy utracili gospodarstwa w toku reform agrarnych, ci, którzy nie podlegali reformom, a zatem automatycznie wyeliminowani zostali z tworzącej się klasy chłopów właścicieli. Poza tym mówi Borowski jeszcze o trzech dalszych grupach, stanowiących podaż siły roboczej,

⁸ Mam na myśli części pióra I. Ihnatowicza.

⁹ *Dzieje Wielkopolski*, t. II, praca zbiorowa pod red. W. Jakóbczyka, Poznań 1973, s. 67 - 96 i 361 - 385.

¹⁰ W. Rusiński, przedmowa do: S. Borowski, *Kształtowanie się rolniczego rynku pracy ...*, s. 5.

a związanych z wpływem rozwijających się stosunków kapitalistycznych. Są to właściciele gospodarstw zbankrutowanych, ci, którzy pozbawieni zostali własności w konsekwencji rozdrabniania gospodarstw, oraz zubożali rzemieślnicy. Poza tym należy uwzględnić jeszcze, pisał Borowski, ludność napływającą do Wielkopolski, która wzmocniła miejscową ludność bezrolną, członków rodzin rolników, którzy przechodzili do grupy bezrolnych oraz przyrost naturalny wszystkich grup ludności bezrolnej. W 1810 r. bezrolni obejmowali 70-78% ogólnego zaludnienia rolnego, w 1848 — 75,0%, a w 1861 — 78,1 %. Oznaczało to absolutny wzrost o blisko 300 tysięcy osób w latach 1810 - 1861. Ogółem ludność Wielkopolski wzrosła w tych latach o 77%, ludność bezrolna o 93,7%, bezrolna mająca pełne zatrudnienie o 51,9%, a bezrolna tylko dorywczo zatrudniona o 339,4%.

W sumie praca Borowskiego daje nie tylko wgląd w proces kształtowania się rolniczego rynku pracy, lecz również w mechanizmy przeprowadzania reform agrarnych i ich skutki. Jest to tego rodzaju jedyna dotąd praca w naszej literaturze. Wiem, że Borowski zamierzał rozpoczęcie wszechstronnych badań nad przeprowadzeniem uwłaszczenia w Wielkopolsce. Najpierw skierował jednak swą główną uwagę na badanie problemów demograficznych, rozwijając w tym względzie niespożytą energię badawczą oraz inicjatywę.

III

W badaniu struktury i rozwoju demograficznego Wielkopolski uwidoczniły się wyraźnie dwie, wspomniane już uprzednio, cechy. Po pierwsze, jest to zawsze badanie kompleksowe, w którym charakterystyka demograficzna powiązana jest ze społeczno-gospodarczą, a zmiany demograficzne wyjaśniane są w szerokim kontekście historycznym. Po drugie zaś jest to badanie długofalowe, w którym analiza tendencji historycznych pozwala wyjaśnić stany współczesne i dokonywać prognoz. Borowski, jak mało który badacz dziejów społeczno-gospodarczych, zdawał sobie sprawę z pożytków, jakie przynosi wydłużenie chronologiczne obserwacji i umiał z tego wyciągnąć wnioski. Dlatego wszystkie jego studia nad społeczną i demograficzną przeszłością Wielkopolski stanowią organiczną całość, otwierającą zarazem wiele nowych problemów, których już Stanisławowi Borowskiemu nie było dane podjąć. Pozostały one inspiracją dla dalszych badań. Badania demograficzne Borowskiego są, jak wspominaliśmy, równocześnie badaniami z historii gospodarczej i społecznej; dlatego bliższe są na przykład badaniom wyrosłym z nurtu francuskiej szkoły *Annales* (np. J. Dupâquiera) aniżeli „czystym” demograficznie studiom Cambridge Group for the History of Population and Social Structure (np. P. Lasletta).

Osią teoretyczną badań jest pokazanie — na przykładzie Wielkopolski — procesu przechodzenia od tradycyjnego, przedindustrialnego modelu rozwoju ludności do modelu nowoczesnego, a tym samym analiza rewolucji demograficznej. „Dzisiejszą strukturę demograficzną naszego narodu — pisał Borowski — wyrzeźbiły zmiany w poziomie urodzeń, małżeństw i zgonów oraz w podziale według płci i wieku, jakie dokonały się w ciągu wielu minionych pokoleń, w czasie koszmarnych wojen i pokoju, w latach kryzysów i względnego dorobku. Przeszłość demo-

graficzna oświeć także przyszłość. Zmiany przeszłe na równi z teraźniejszymi realizują naszą demograficzną przyszłość w sposób niemal zdeterminowany"¹¹.

Już w 1967 r. S. Borowski opublikował wyniki badań nad zgonami i wiekiem zmarłych w Wielkopolsce w latach 1806 - 1914¹². Czynniki determinujące proces wymierania są, jak wiadomo, centralnym mechanizmem tradycyjnego modelu rozwoju ludności. W świetle koncepcji Malthusa, który skonstruował pierwszy model rozwoju demograficznego, ilość środków wyżywienia rośnie w postępie arytmetycznym, a liczba ludności w postępie geometrycznym, co powoduje, poprzez wzrastającą lub spadającą śmiertelność, dostosowywanie wielkości zaludnienia do ilości stojących do dyspozycji środków żywności. Intelktualne losy tej koncepcji są dość skomplikowane. Z jednej strony uległa ona zawężeniu, a z drugiej rozwinęciu. Odrzucony został powszechnie model o rozwoju w postępie geometrycznym i środków wyżywienia w postępie arytmetycznym, gdyż nie znalazł potwierdzenia w rozwoju historycznym, lecz równocześnie wielu teoretyków i historyków przyjęło, że zmiany historyczne (w szczególności falowanie koniunktury gospodarczej) zależne są od czynnika demograficznego. Zaczęto mówić o maltuzjańskiej czy neomaltuzjańskiej tezie wyjaśniającej rozwój historyczny, wiążąc to z nazwiskiem Malthusa. Na gruncie marksistowskim odrzucano zrazu a limine wszelkie wersje tezy maltuzjańskiej. Dopiero w ostatnich latach zaczął wykształcać się realistyczny stosunek do inspiracji Malthusa. Ogólnie rzecz biorąc uznano, że w okresie przedindustrialnym ruch ludności był (w czasach „spokojnych”) determinowany przede wszystkim ilością stojących do dyspozycji środków żywności. Niektórzy (np. W. Abel) łączą tę tezę o ruchu ludności z tezą o determinowaniu przez ten ruch koniunktury gospodarczej (i przemian społecznych). Teoretycy i historycy marksistowscy odrzucają tę ostatnią tezę, lecz akceptują model ruchu ludności w okresie przedindustrialnym-, w którym równowagę między liczbą ludności a ilością środków żywności spełniają wahania śmiertelności. Jednym z pierwszych autorów w literaturze światowej, którzy — wychodząc z pozycji marksistowskiej — w ten właśnie sposób ujmować zaczęli mechanizm ruchu ludności w czasach przed rewolucją demograficzną, był Stanisław Borowski.

Analizy dotyczące procesu wymierania i czynników determinujących ten proces (w Wielkopolsce w XIX w.), w których m.in. wskazywał, że aż do wiosny ludów wszystkim gwałtownym wzrostom stopy zgonów towarzyszyły klęski głodu, a wahania cen zbóż były zbieżne z wahaniami stopy zgonów, Borowski uogólnił w pionierskim studium pt. *Rozwój demograficzny i problem maltuzjański na ziemiach polskich pod panowaniem niemieckim w latach 1807 - 1914*¹³. Wyróżnił w nim 3 okresy w rozwoju ludności badanego terytorium. W okresie pierwszym, obejmującym lata 1807 - 1840, rozwój ludności był zbliżony do stacjonarnego. Pojawiły się wówczas istotne stimulatory rozwoju demograficznego, jakimi były reformy społeczne i gos-

¹¹ S. Borowski, *Wstęp do tomu I pisma Przeszłość Demograficzna Polski 1967*, s. 3.

¹² S. Borowski, *Zgony i wiek zmarłych w Wielkopolsce w latach 1806 - 1914*, *Przeszłość Demograficzna Polski 1967*, t. I, s.111 -130.

¹³ *Przeszłość Demograficzna Polski 1970*, t. III.

podarcze, lecz stan ludności był z grubsza określony przez bazę żywnościową. W drugim okresie (1840 - 1871) ludność wielkopolska (a także Śląska i pomorska) ze stacjonarnej przerodziła się w progresywną. Przewaga zgonów nad urodzeniami zdarzała się rzadko, a maltuzjańskie hamulce regresyjne i prewencyjne traciły na sile oddziaływania. „Malthus dostrzegał nędzę mas ludzkich, którą błędnie tłumaczył ówczesnym przeludnieniem. Nie przewidział on, że z ofiar tych mas wyrośnie nowy ustrój gospodarczy, niosący ze sobą postęp techniczny i wzrost produkcji. To zaś z kolei zwiększy pojemność ludnościową regionów i polepszy w porównaniu z okresem poprzednim standard ludzkiego bytowania”¹⁴. W sumie, w drugim okresie, mającym charakter przejściowy, pojawiły się silne ekonomiczne i społeczne stymulatory rozwoju. Dokonywało się przechodzenie od tradycyjnego (feudalnego) rozwoju do kapitalistycznego uprzemysłowienia. W okresie trzecim (1871 - 1914), jak wskazuje Borowski, rozwój ludności miał jeszcze bardziej progresywny charakter aniżeli w okresie przejściowym. Stopy zgonów zaczęły maleć, stopy urodzeń zaczęły rosnąć, a potem również maleć.

Czynnikami wzrostu ludności (spadku umieralności i podtrzymywania wysokiej płodności) była rosnąca produkcja, rozwój transportu, budownictwo mieszkaniowe, oświata i coraz efektywniejsza służba zdrowia, wzrastająca liczba miejsc pracy i podnoszące się dochody. Borowski stwierdza, że teza o niewspółmierności wzrostu liczby ludności i zasobów niezbędnych do życia jest bliska prawdy w odniesieniu do okresu przedindustrialnego i poprzedzającego rewolucję demograficzną. W małym stopniu — stwierdza dalej Borowski — teza ta odpowiada rzeczywistości w okresie przejściowym, zupełnie zaś nie odpowiada okresowi rewolucji i kontrrewolucji demograficznej — wtedy to zasoby rosły szybciej niż ludność. Wzrost tych zasobów stał się warunkiem rozwoju demograficznego. Przyrost naturalny w okresie rewolucji demograficznej, osiągający — jak ustalił S. Borowski — nawet około 20%, był na badanym terenie pochłaniany przez coraz liczniejszą emigrację. Przyczyniało się to do starzenia społeczeństwa wielkopolskiego.

Problemowi emigracji z ziem polskich pod panowaniem niemieckim w XIX w. poświęcił Borowski osobne studium¹⁵. Ono to, po raz pierwszy w naszej literaturze, podało wiarygodne liczby emigrantów do poszczególnych krajów osiedlenia i zanalizowało przyczyny tego nader niekorzystnego dla Wielkopolski zjawiska. Podane przez Borowskiego dane statystyczne są niezwykle wymowne. Oto 16,7% ludności urodzonej na ziemiach na wschód od Odry i Nysy żyło w innych częściach Rzeszy. Jeśli wziąć pod uwagę ludność zawodowo czynną, to odsetek ten wzrasta do 22%, gdy zaś ograniczyć się do zatrudnionych w przemyśle, handlu i transporcie — do 35%. Okazuje się zatem, że wspomniane tereny wskutek niedorozwoju ekonomicznego (rozwój ekonomiczny był zbyt powolny w porównaniu z rozwojem ludnościowym) utraciły ponad 1/3 najbardziej wartościowej siły roboczej; wśród emigrantów 69% było zawodowo czynnych, podczas gdy odsetek ten na terenach

¹⁴ Ibidem, s. 130.

¹⁵ S. Borowski, *Emigracja z ziem polskich pod panowaniem niemieckim w latach 1815 - 1914*, Przeszłość Demograficzna Polski 1969, t. II.

skąd emigranci pochodzili, sięgał około 50%. Pracowało tam w rolnictwie 43,4%, podczas gdy wśród emigrantów tylko 9,1%. Rozmiary emigracji były duże i rocznie emigrowało z ziem polskich pod panowaniem niemieckim od 1 tys. do 45 tys. osób. Przed pierwszą wojną światową nastąpił spadek do około 3,5 tys. osób rocznie.

W kilku studiach o charakterze zarazem analitycznym i syntetycznym Borowski przedstawił całość rozwoju demograficznego Wielkopolski, jak zwykle w swych pracach, w kontekście przemian społecznych i gospodarczych. W *Dziejach Wielkopolski* (t. II) opublikował opracowania dotyczące okresu 1807 - 1918, a w *Przeszłości Demograficznej Polski i Kronice Wielkopolski* — badania dotyczące okresu 1918-1945 i 1945-1979¹⁶. Ścisłe z tymi studiami związane jest opracowanie prognozy rozwoju demograficznego Wielkopolski do roku 2000¹⁷.

Rozwój demograficzny lat 1918 - 1945 rozpatruje Borowski w trzech okresach. Lata do 1921 r. traktuje jako okres stabilizacji społeczeństwa wielkopolskiego po pierwszej wojnie światowej. Od 1921 r. obserwuje się obniżkę liczby zgonów, co dało początek zdecydowanej i trwałej tendencji spadkowej. Społeczeństwo wielkopolskie było w okresie międzywojennym społeczeństwem młodym, o wysokim przyroście naturalnym, lecz również o względnie krótkim trwaniu życia z powodu nadal trudnych warunków. Zaznaczać zaczęło się wszakże powolne starzenie społeczeństwa, na co — jak wskazuje Borowski — wpływ miały następujące czynniki: spadek liczby urodzeń, przedłużanie się, mimo wspomnianych ograniczeń, życia i ruchów migracyjnych, głównie ze wsi do miast. Liczba ludności niemieckiej zmniejszyła się w latach 1921 - 1939 z 16,7% do 6,7%, emigracja znów zaczęła rosnąć — w przededniu kryzysu ekonomicznego objęła około 21 tys. osób. Nader interesujące są analizy Borowskiego dotyczące czynników kształtujących wielkości rodziny i reprodukcję ludności w międzywojennej Wielkopolsce.

W okresie okupacji, jak ustalił Borowski, częstość zgonów Polaków (nie uwzględniając bezpośredniej eksterminacji) powiększyła się o ponad 30%, podczas gdy w tym samym czasie częstość zgonów wśród Niemców uległa znacznej redukcji. W szczególności bardzo wzrosły zgony niemowląt. Około 150 tys. noworodków, ze względu na demograficzną politykę okupanta, nie urodziło się.

Po drugiej wojnie światowej obserwujemy w Wielkopolsce nieustanny wzrost liczby ludności. Przyjmując za 100 stan z 1946 r., wskaźnik dynamiki ludności wynosił w 1971 r., jak podaje Borowski, 128,5 dla całej Wielkopolski, dla miasta Poznania 177,6, dla województwa poznańskiego 121,3 %. Dynamika wzrostu w miastach wynosiła 175,5, a na wsi 100,6. „Głównymi czynnikami sprzyjającymi rozwojowi demograficznemu były — pisze Borowski — szybka odbudowa zniszczeń wojennych, znaczne inwestycje w latach pięćdziesiątych, a zwłaszcza uprzemysłowienie powiatu konińskiego i powiatów sąsiednich. Szereg czynników hamowało jednak rozwój ludności. Jak w XIX w. i w pierwszej połowie bieżącego stulecia, także po

¹⁶ S. Borowski, *Przemiany demograficzne i społeczno-zawodowe w Wielkopolsce w latach 1918 - 1945*, *Przeszłość Demograficzna Polski* 1975, t.VII; S. Borowski, *Rozwój demograficzny Wielkopolski w latach 1945 - 1972*, *Kronika Wielkopolski* 1974, nr 1 (2).

¹⁷ S. Borowski, *Prognoza rozwoju demograficznego Wielkopolski do roku 2000*, *Kronika Wielkopolski* 1974, nr 2 (3).

drugiej wojnie aż do chwili obecnej [drukowane w 1974 r. — dop. J. T.] Wielkopolska była regionem o permanentnym ujemnym bilansie migracyjnym. Czynnikiem ograniczającym wzrost liczby ludności było zamknięcie Poznania dla imigracji. Wreszcie w ciągu ostatniego dziesięciolecia czynnikami rozwoju ludności stały się: spadający przyrost naturalny i coraz słabsza reprodukcja ludności"¹⁸.

Spośród studiów demograficznych Stanisława Borowskiego szczególnie ważnych dla przemian przeszłości społeczno-gospodarczej Wielkopolski wskazać trzeba na wyniki długofalowej analizy dotyczącej mikroregionu Czac, obejmującej okres od końca XVI w. do 1975 r.¹⁹ Taka analiza była możliwa jedynie jako pochodna zamierzonych na wielką skalę badań nad rodziną na ziemiach polskich. Z badania Borowskiego, dotyczącego mikroregionu Czac, zaludnionego do połowy XIX w. przez około 1000 osób (w następnym okresie ludność wzrosła do około 2000 osób), wyraźnie widać odbijanie się w owej próbce badawczej ogólnych trendów rozwoju ludności. W XVII w. zaznaczyła się duża zmienność ślubów, urodzeń i zgonów. W XVIII w. zmienność ta była nieco mniejsza. Wyższej liczbie urodzeń odpowiadały mniejsze liczby zgonów, co oznaczało pewien wzrost przyrostu naturalnego. Zależność rozwoju ludności od klęsk elementarnych i sytuacji żywnościowej była duża. Taka sytuacja utrzymywała się do końca lat sześćdziesiątych XIX w. Stopniowo zmniejszała się zmienność urodzeń, zgonów i ślubów. Wysokiej liczbie urodzeń zaczęła odpowiadać coraz niższa liczba zgonów, co znamionowało początek rewolucji demograficznej. Dzietność rodzin w ciągu czterech badań wieków kształtowała się następująco: w XVII w. — 2,2 dzieci, w XVIII w. — 2,4 dzieci, w XIX w. — 3,8 dzieci, w XX w. — 2,8 dzieci. Badania Borowskiego, dotyczące ewolucji reprodukcji ludności od przełomu XIX i XX w.²⁰, potwierdzają występującą tendencję. Z generacji na generację współczynniki płodności, dzietności i reprodukcji wykazywały tendencję spadkową. We wszystkich badanych kohortach matek dzietność była tym niższa, im słabsze było powiązanie rodziny z rolnictwem.

IV

Osobno należy poświęcić nieco uwagi ściśle metodologicznym rozważaniom Borowskiego, dotyczącym źródeł statystycznych. Są to refleksje oryginalne, precyzyjnie zachowujące swój pełny walor do dziś. W latach 1964 - 1967 Stanisław Borowski opublikował 3 powiązane ze sobą studia: o charakterze i klasyfikacji źródeł historycznych²¹, o niewłaściwych i wtórnych źródłach statystycznych²² i o kryteriach ocen źródeł statystycznych²³.

¹⁸ S. Borowski, *Rozwój demograficzny Wielkopolski*, s. 10-11.

¹⁹ S. Borowski, *Procesy demograficzne w mikroregionie Czac w latach 1598 - 1975*, *Przeszłość Demograficzna Polski* 1976, t. IX; S. Borowski, *Prawdopodobieństwo powiększania rodziny w mikroregionie Czac od XVII do XX wieku*, *Przeszłość Demograficzna Polski* 1978, t. X.

²⁰ S. Borowski, *Ewolucja reprodukcji w Poznaniu w świetle badań nad rodzinami z przełomu XIX i XX wieku oraz z bieżącego stulecia*, *Przeszłość Demograficzna Polski* 1971, t. IV.

²¹ S. Borowski, *Charakter i klasyfikacja źródeł statystycznych*, *Studia Źródłoznawcze* 1964, t. XI.

²² S. Borowski, *Niewłaściwe i wtórne źródła statystyczne*, *Studia Źródłoznawcze* 1967, t. XII.

²³ S. Borowski, *Kryteria oceny źródeł statystycznych*, *Studia Źródłoznawcze*, 1965, t. X.

Borowski wyróżnił 3 etapy stosowania metody statystycznej: obserwację, konstrukcję zbiorowości statystycznej (populacji generalnej lub populacji próbnej) i opracowanie statystyczne (analizę) i przyjmując je jako kryteria podziału źródeł statystycznych. Wskazuje w związku z tym na 3 rodzaje źródeł statystycznych: bieżącą ewidencję, sprawozdania i dokumenty ściśle statystyczne, zawierające wyniki konstrukcji i odkrycia statystycznego. Borowski wprowadzał jeszcze dalsze kryterium klasyfikacyjne: podmiot wytwarzający, a zarazem cel, określający przeznaczenie źródła. Z tego punktu widzenia wyróżnił z jednej strony źródła powstałe w instytucjach statystycznych dla celów statystycznych oraz źródła powstałe w instytucjach niestatystycznych (dla celów wyłącznie statystycznych, dla celów statystycznych; dla celów statystycznych i użytkowych i dla celów wyłącznie użytkowych). Borowski podkreślił, że źródło statystyczne jest tworzone świadomie przez człowieka, co oznacza, że warunkiem niezbędnym powstania źródła statystycznego jest co najmniej pierwszy etap przemian zjawiska masowego poznanego przez człowieka za pomocą metody statystycznej i utrwalenie wyników tego poznania na piśmie²⁴. W ogóle Borowski wskazywał na 3 formy pozostałości zjawisk masowych: nieudokumentowane na piśmie przez ówczesnego człowieka, co najmniej zaobserwowane i udokumentowane na piśmie przez ówczesnego człowieka oraz co najmniej zaobserwowane i udokumentowane przez człowieka późniejszego aniżeli zjawisko masowe. Pierwsza z wymienionych kategorii pozostałości jest w świetle rozważań Borowskiego źródłem historycznym lecz nie jest źródłem statystycznym. Druga kategoria reprezentuje tzw. pierwotne źródła statystyczne (i dzieli się na wspomniane 3 rodzaje wyróżnione według etapów stosowania metody statystycznej), a trzecia tzw. wtórne źródła statystyczne.

O ile pierwotne źródła statystyczne mają swe źródło w bezpośredniej obserwacji, o tyle źródła wtórne są dokumentacją nie opartą na obserwacji „żywego” zjawiska masowego. Mamy tu do czynienia z jednej strony z kopiami źródeł pierwotnych, a z drugiej — dokumentacją na piśmie jednostek i cech reliktowych tzw. niewłaściwych źródeł historycznych. Archeologia i etnografia są dyscyplinami, które opracowują taką właśnie dokumentację i wykorzystują ją następnie w konstruowaniu obrazu badanego wycinka rzeczywistości. Niewłaściwym źródłem statystycznym poświęcił Borowski wiele uwagi. Pisał on: „Źródłami niewłaściwymi będziemy nazywali nie udokumentowane na piśmie, dostatecznie liczne i wystarczająco jednorodne pozostałości rzeczowe dawnych zjawisk masowych”²⁵. Będzie więc to na przykład zbiór takich czy innych obiektów odkrytych przez archeologa czy zbiór narzędzi rolniczych ilustrujących tradycyjną technikę rolniczą.

Osobnym problemem z zakresu teorii źródła statystycznego, któremu Borowski poświęcił wiele uwagi, były kryteria oceny źródeł statystycznych. Jego studia z tego zakresu są jedynym w naszej literaturze, aktualnym w pełni do dziś przewodnikiem, pozwalającym na adekwatne wykorzystywanie tych źródeł.

Borowski nawiązał do wyróżnionych przez siebie etapów stosowania metody

²⁴ S. Borowski, *Charakter i klasyfikacja ...*, s. 10.

²⁵ S. Borowski, *Niewłaściwe i wtórne ...*, s. 3.

statystycznej: obserwacji, konstrukcji zbiorowości statystycznej i opracowania (a zarazem odkrycia) i stwierdził, że cechy wyrażające warunki poprawnej obserwacji, konstrukcji i odkrycia są kryteriami oceny tych etapów postępowania. Są to, według Borowskiego, kryteria formalne. Obok nich wyróżnił jeszcze materialne kryteria oceny źródeł oraz kryteria możliwości odtwarzania procesu historycznego. Wśród kryteriów formalnych Borowski wskazywał na zgodność celów obserwacji i wykorzystywania źródeł, bezpośredniości, jednolitości, adekwatności i zupełności, reprezentatywności i typowości obserwacji. Obserwacja jest adekwatna, gdy jednostki obserwacji odpowiadają jednostkom realnym zjawiska masowego. Na temat typowości obserwacji pisał Borowski m.in. co następuje: „Sprawdzian ważności cechy polega na ustaleniu, czy jednostki zbiorowości posiadają wartości lub warianty cech istotne z punktu widzenia celu badania i wyróżnione przez badacza”²⁶.

Kryteria poprawności konstrukcji dotyczą warunków wiernego odtwarzania z danych obserwacji (evidencji) obrazu faktycznie obserwowanej populacji. Kryteria prawidłowości odkrycia wyrażane są przez parametry struktury, dynamiki i współzależności. W toku konstrukcji służą one do opisu faktycznie obserwowanej zbiorowości udokumentowanej w źródle, zaś w toku odkrycia spełniają rolę estymatorów, które — jak pisał Borowski — „umożliwiają odkrycie parametrów nieznanej populacji generalnej”²⁷.

Materialne kryteria oceny źródeł statystycznych, to — według Borowskiego — kryterium, ogólnie biorąc, wiarygodności, czyli zgodności treści źródła z historycznym zjawiskiem masowym. Wyróżnione przez siebie kryterium możliwości odtwarzania procesu historycznego rozpatrywał Borowski z wielu punktów widzenia. Tak więc wskazywał na większą wymowę dłuższych serii chronologicznych, na wagę kryterium porządku geograficznego i na wagę dorobku grupowania, czyli porządku rzeczowego. Wyróżnił wreszcie kryterium kauzalnej porównywalności. Chodzi w tym przypadku o porównania nie dla stwierdzenia podobieństw czy różnic zjawisk masowych, lecz o porównania bardziej skomplikowane, dające w efekcie wskazanie na przyczyny zjawisk.

W przypadku źródeł niewłaściwych, kryteria oceny odzwierciedlają osobliwości tych źródeł. Wchodzi tu w grę kryterium reprezentatywności reliktyw, kryterium tożsamości jednostek reliktywnych i jednostek dawnego zjawiska masowego. Tożsamość ma miejsce wówczas, gdy jednostce dawnego zjawiska masowego odpowiada jedna i tylko jedna jednostka reliktywna. Ważne jest również to, by spełnione było kryterium odtwarzalności cech jednostek dawnego zjawiska masowego. Sprawa komplikuje się, gdy zachodzi jedynie „częstkowa tożsamość jednostek”.

Kryteria oceny źródeł wtórnych, które powstają na podstawie źródeł pierwotnych i niewłaściwych, są w zasadzie kryteriami oceny tych ostatnich. Borowski proponuje tutaj trzy dalsze kryteria: kryterium powtarzalności źródła pierwotnego (sprawdzamy, czy źródło wtórne jest wiernym powtórzeniem źródła pierwotnego), kryterium obiektywnej interpretacji źródła pierwotnego oraz kryteria tożsamości cech źródła

²⁶ S. Borowski, *Kryteria oceny*, s. 83.

²⁷ Ibidem, s. 86.

pierwotnego i wtórnego oraz kryterium tożsamości celów źródła wtórnego i pierwotnego.

Rozważania teoretyczne Borowskiego, dodajmy, prowadzone były przy uwzględnieniu różnego rodzaju dyskusji na temat źródeł historycznych i ich klasyfikacji. Korzyści z tych rozważań odnieść może zarówno statystyk, historyk, jak i przedstawiciel każdej z nauk społecznych. Stanisław Borowski reprezentował typ uczonego nowoczesnego. Dawniej mówiono o uczonym typu renesansowego. W tym zawarte było wszakże przede wszystkim podkreślenie rozległości zainteresowań. Można by i obecnie mówić o tymże typie uczonego; Jego wszechstronności w podejściu metodologicznym i przesycającej jego badanie refleksji teoretycznej. Takim nowo- renesansowym uczonym był Stanisław Borowski.

STANISŁAW BOROWSKI AS A RESEARCHER OF WIELKOPOLSKA HISTORY

Summary

Stanisław Borowski was a scientist, who combined integrally competences of economic historian, demographer and economist. Thanks to methodological and theoretical values He joined the group of best Polish historians and demographers. The Wielkopolska region, considered often with Pomerania and Silesia together, was a main subject and field of research for Professor Borowski, allowing to investigate and to verify regularities of socio-economic and demographic development. S. Borowski started His scientific output with an extensive study devoted to development of labour mechanization in Wielkopolska agriculture in the years 1823 - 1918. Further research aimed at exploration of social and economic action allowing to explain changes in agriculture and situation of peasants in Wielkopolska in the 19-th century. The first place was then occupied by research on influence of incorporating the country in the sphere of market. S. Borowski published two voluminous books on that subject. They significantly enriched our knowledge about the Wielkopolska's country and agriculture in the 19-th century.

Simultaneously demographic structure of Wielkopolska in the course of ages was examined by S. Borowski. Demographic changes were always explained in the light of historic events and in the course of phenomena examination in their long-run development. The research pivot is showing and explaining processes of transition from traditional pre-industrial population development model to a modern model, and so analysis of demographic revolution. In that context S. Borowski examined among others factors that determined the process of dying out, questions of emigration from the Polish lands under German sector in the 19-th century and demographic development of Wielkopolska from the end of the 16-th to the 20-th century.

A few studies were devoted to methodological considerations on statistical sources. They are original thoughts, still having their full inspirational value. Particularly, penetration in analysis of appraisal criterions of statistical sources should be underlined. S. Borowski was a modern scientist. He combined comprehensive empirical studies with theoretical and methodological thought in His research.